



Kółka i linie  
Chaos i geometria  
Koegzystują

*Alicja Grabińska*

[http://www.galeriaperspektywa.pl/wassily-kandinsky-c-3\\_43.html](http://www.galeriaperspektywa.pl/wassily-kandinsky-c-3_43.html)

wiedza o kulturze



kl. I A XVII LO rok szk. 2018/19

# SZKOLNA KRYTYKA SZTUKI

## Obraz W. Kandinsky'ego pt. „Kółka w kole”

**[...] Obraz bardzo mi się podoba. Artysta pozwolił ożyć swoim pomysłom i natchnieniom. Pokazał nietuzinkową formę, która przedstawia wszystko i nic. Obraz jest pełen przeciwieństw i skłania do myślenia.**

*Wioletta Bobola*

[...] Kandinsky bawi się kolorem i kształtem, wywołując – przynajmniej we mnie – silne, pozytywne emocje. [...] Aby jednak uniknąć tromtadacji, opiszę, jak widzę przesłanie autora.

Koło jest uważane za najdoskonalszą figurę. Nie ma początku ani końca. Autor tchnął życie w obraz, dzięki czemu jego artystyczny duch będzie żył między nami wiecznie. [...]

*Kacper Pajor*

[...] Uważam, że obraz, mimo dużych możliwości interpretacji, jest trudny w odbiorze, jednak podoba mi się.

*Magdalena Faron*

[...] Nie wiem, o co malarzowi chodziło. Nikt nie wie. Według mnie nie

można tego nazwać obrazem, a tym bardziej – sztuką, bo rysowanie kwadratu na białym tle, rozprysk farby na płótnie czy właśnie kółka i pomiędzy nimi kreski nie mają prawa nazywać się sztuką. [...]

*Rafał Balicki*

[...] Oglądając obraz „Kółka w kole”, zwykły człowiek zapewne by powiedział, że to tylko kolorowe koła położone obok siebie.

Dla artystów czy kolekcjonerów sztuki obraz ten jest idealnym przykładem kierunku abstrakcjonistycznego. [...]

*Jakub Przetacznik*

Kandinsky chyba lubił geometrię, skoro stworzył takie dzieło. Autor dobrał kolory tak, by dobrze się komponowały. Kółka, okręgi, proste, odcinki... kto by wpadł na to, by wszystko połączyć właśnie w taki sposób!

*Natalia Nagraba*

[...] Ten obraz nie budzi we mnie żadnych emocji, gdyż nie jest ciekawy i każdy mógłby go namalować.

*Karolina Jurek*

To abstrakcyjne dzieło wywołuje u mnie niepokój. Lubię, kiedy wszystko ma swoje miejsce i tworzy harmonię, a tutaj jest nieład, widzimy ewidentną zabawę kształtem i kolorem. [...]

Jednak powiesiłabym ten obraz w moim pokoju. Kontrastowałby z pokojem, w którym wszystko jest na swoim miejscu.

*Natalia Drochlińska*

Obraz Kandinsky'ego „Koła w kole” przypomina mi odbicie światła na ścianie po przejściu przez witraż. Podejrzewam, że wracając po ciężkim dniu pracy, przypadkowo zobaczył to odbicie na ścianie, ale to tylko moje przypuszczenia, gdyż nie znam historii powstania obrazu. [...]

*Łukasz Klimiuk*

[...] Obraz ten podoba mi się, ponieważ jest bardzo kolorowy, co kojarzy mi się ze szczęściem i euforią. Na obrazie widzę mnóstwo niejednorodnych kół oraz przecinające się proste. Forma dzieła przypomina Układ Słoneczny bądź jakąś galaktykę w Kosmosie. Wyobrażam sobie, że koła to planety, a kreski obrazują coś, co porusza się z prędkością światła. Tak prosto i abstrakcyjnie przedstawiona treść dzieła ukazuje mi Wszechświat, który jest piękny, radosny i kolorowy.

*Ewa Obrębska*

**Moim zdaniem obraz ten nie przedstawia nic konkretnego, a jednak w tych kołach jest coś niezwykłego.**

*Mateusz Mucha*

[...] Na tym dziele sztuki widzimy dwie mieszające się natury: Porządek – idealne figury, linie proste, okręgi, a także Chaos – nachodzące na siebie okręgi, przecinające się linie i to wszystko skumulowane w centrum obrazu. [...]

*Natalia Krawczyk*

[...] Treść obrazu przypomina mi trochę więzienie (czarna obręcz), w którym są umieszczone zagubione koła i proste, pragnące swej bliskości, o różnych temperamentach. Natomiast smugi w tle przypominają mi światła reflektorów, w których centrum chcą być wszyscy. [...]

*Aleksandra Bączyk*

[...] Jest to dzieło abstrakcyjne, pełne geometrycznych kształtów i linii, ale wydaje mi się, że przedstawia ono to, co artysta czuje. Interpretuję ten obraz jako autoportret. Gruba czarna obręcz odzwierciedla wygląd zewnętrzny, a dynamiczne, zachodzące na siebie, kolorowe koła i odcinki to jego charakter. Wszystko dzieje się wewnątrz, co może sugerować, że artysta nie może lub nie potrzebuje dzielić się przeżyciami. Krzyżujące się odcinki odbieram jako problemy, wahania a nawet wątpliwości związane z całym swoim życiem. Kolorystyka również jest zróżnicowana – autor odczuwa wiele skrajnych emocji.

Dzieło to wywołało we mnie bardzo pozytywne odczucia, m.in. spokój wewnętrzny.

*Karolina Wąs*

Obraz ten wywołuje we mnie negatywne odczucia. Patrząc na niego, widzę postać jednookiego potwora. Kreski, które go otaczają, wyglądają jak słupy elektryczne, co może oznaczać, że osoba ta znajduje się w elektrycznej klatce, jak gdyby była w więzieniu. Kolorowe smugi, płynące z prawej i lewej strony, przypominają mi światła rzucane przez reflektory, co może oznaczać, że uwięziona istota znajduje się na jakiejś scenie i jest obserwowana przez publikę, którą bawi jej cierpienie. [...]

*Karolina Kempa*